

Dzień 1.

PIERWSZY OPIS STWORZENIA

Księga Rodzaju (Rdz 1, 1 – 2, 4a)

Biblię otwiera poemat, rytmiczna pieśń z refrenem nadającym ton całości opisu stworzenia wszystkich bytów: „A Bóg widział, że były dobre” (Rdz 1, 12). Znaczy to, że poemat ten napisali ludzie szczęśliwi albo przynajmniej optymistycznie patrzący na świat. Podobnie jak odpowiadające temu opisowi pisma innych ludów Biblia przedstawia Boga stwarzającego świat swoim Słowem: „A potem Bóg rzekł [...]. I tak się stało” (Rdz 1, 9.11). Jest to jakby drugi refren owego poematu naszych prapoczątków. Ta myśl biblijna nie była wcale nowa w stosunku do innych ówczesnych religii i wierzeń. Nowością natomiast jest to, że po raz pierwszy pod słońcem ktoś ośmielił się stwierdzić, że Słowo Boże stworzyło jedynie to, co dobre i szczęśliwe.

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.

Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. Bóg, widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich!» Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień drugi.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukazuje powierzchnia sucha!» A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg, widząc, że były dobre, rzekł: «Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona.» I tak się stało. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień trzeci.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią». I tak się stało. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące¹: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień czwarty.

¹ Tymi dwoma ciałami jaśniejącymi są słońce i księżyc. Autor biblijny nie nazwał ich wprost, bo sąsiadujące z Izraelem ludy oddawały im jeszcze wówczas boską cześć.

Potem Bóg rzekł: «Niechaj się zaroją wody od istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!» Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg, widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: «Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody w morzach, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi».

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień piąty.

Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!» I stało się tak: Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre.

A wreszcie rzekł Bóg: «Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!»

Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa podniebnego, i dla wszystkiego, co się porusza po

ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona». I tak się stało. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty.

W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy jej [stworzeń].

A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał, stwarzając.

Oto są dzieje początków po stworzeniu nieba i ziemi.

Biblijny poeta opisał wszechświat zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy na jego temat. Nie wiedział jeszcze, że ziemia ma kształt kuli. Wyobrażał ją sobie jako wielką płaską powierzchnię opartą na dwóch kolumnach zanurzonych w oceanie. Rozciągające się nad jego głową sklepienie nieba usiane gwiazdami uważał za granicę znajdujących się ponad nim wód, które regularnie, na rozkaz Boży, spadają w postaci deszczu na ziemię, by zapewnić jej płodność.

Pierwszy fragment Księgi Rodzaju wyraża jednak przede wszystkim przekonanie jej autora, że Bóg jest jedyną przyczyną sprawczą wszystkiego, co istnieje. W języku hebrajskim użyty został tutaj czasownik „stworzyć coś z niczego”. Stopniowo, na rozkaz Boży, pojawiają się na świecie wszystkie nieożywione i ożywione stworzenia i istoty. Aż wreszcie, na samym końcu, jako zwieńczenie całego swojego dzieła, Bóg stworzył ludzkość – „mężczyznę i niewiastę”.

Tak mało słów, a jakie bogactwo treści! Po pierwsze, seksualność jest piękna i dobra, gdyż sam Bóg pobłogosławił

pierwszej parze ludzkiej. Po drugie, ludzkość została stworzona na obraz i podobieństwo swojego Stwórcy i otrzymała od Niego zadanie do wypełnienia w doprowadzeniu do szczęśliwego końca Boży zamysł dla świata, który został przez Niego stworzony.

Przepiękna pieśń na cześć dzieła stworzenia została, całkiem słusznie, jak się wydaje, umieszczona na samym początku Biblii. Objawia się w tym swojego rodzaju odwaga teologiczna, która jest owocem długiego rozważania tajemnic Bożych zrodzonego z jedyne i wyjątkowego doświadczenia religijnego narodu izraelskiego.

▪ *Dodajmy jeszcze, że akcent położony na konieczność zachowania odpoczynku szabatowego sugeruje, że tekst ten powstał w środowisku kapłańskim w czasach, gdy uszanowanie szabat (jak zresztą dziś zachowanie odpoczynku niedzielnego) miało kluczowe znaczenie dla przetrwania wspólnoty.*

▪ *Dodatkowa lektura: Noe i potop (Rdz 6, 5 – 9).*

W przeciwieństwie do wierzeń innych ludów, które wyobrażały sobie, że bogowie są mściwi, autor tekstu biblijnego stwierdza, że Bóg chce za wszelką cenę uratować swoje stworzenie.

Psalm 8

O Panie, nasz Boże,
jak przedziwne Twe imię po wszystkim ziemi!
Tyś swój majestat wyniósł nad niebiosa.
Sprawiłeś, że [nawet] usta dzieci i niemowląt oddają Ci
chwale,
na przekór Twym przeciwnikom,
aby poskromić nieprzyjaciela i wroga.

Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców,
księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził:
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz?

Uczyłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,
chwałą i czią go uwieńczyłeś.
Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich;
złożyłeś wszystko pod jego stopy:
owce i bydło wszelakie,
a nadto i polne stada,
ptactwo powietrzne oraz ryby morskie,
wszystko, co szlaki mórz przemierza.

O Panie, nasz Panie,
jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi!